

Mateusz Sokulski

Instytut Pamięci Narodowej,
Oddziałowe Biuro Badań Historycznych w Katowicach
Uniwersytet Śląski, Instytut Historii

ORCID 0000-0003-1204-429X

Rec. Tadeusz Czekalski, *Brzemie tożsamości. Kościoły prawosławne na Bałkanach w polityce państw komunistycznych w latach 1944–1990*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2024, 340 s.

Review: Tadeusz Czekalski, *Brzemie tożsamości. Kościoły prawosławne na Bałkanach w polityce państw komunistycznych w latach 1944–1990* [The Burden of Identity: Orthodox Churches in the Balkans in the Politics of Communist States in 1944–1990], Cracow: Towarzystwo Wydawnicze “Historia Iagellonica”, 2024, 340 pp.

Z względu na wielokulturowy i wielokonfesyjny charakter Bałkanów studia nad dziejami religii można uznać za jedno z najważniejszych zagadnień dla naukowców zajmujących się dziejami tego obszaru, choć trudny dostęp do archiwów wspólnot wyznaniowych, a przede wszystkim do dokumentacji służby bezpieczeństwa stanowi istotne ograniczenie badawcze. Autorami najważniejszych dotąd prac z tej dziedziny są tacy historycy, jak Radmila Radić, Miroslav Akmadža czy Stella Alexander¹. Brakuje jednak badań o charakterze porównawczym, które zestawiałyby sytuację wspólnot wyznaniowych w różnych państwach Półwyspu Bałkańskiego. Z tego właśnie powodu praca Tadeusza Czekalskiego stanowi istotne *novum*. Wydana w 2024 r. książka *Brzemie tożsamości. Kościoły prawosławne na Bałkanach w polityce państw komunistycznych w latach 1944–1990* jest wynikiem długoletnich kwerend

¹ Zob. m.in. S. Alexander, *Church and State in Yugoslavia since 1945*, London – New York 1979; R. Radić, *Država i verske zajednice 1945–1970*, t. 1–2, Beograd 2002; M. Akmadža, *Katolička crkva u Hrvatskoj i komunistički režim 1945.–1966.*, Rijeka 2004.

autora o ugruntowanej pozycji wśród badaczy Bałkanów. Dotychczasowe publikacje historyka z Uniwersytetu Jagiellońskiego były skoncentrowane na dziejach politycznych i społecznych Albanii, Bułgarii oraz Grecji². Warto zauważyć, że oprócz Czekalskiego podobne badania w ujęciu historycznym prowadzili Jarosław Rubacha, Irena Stawowy-Kawka, Piotr Żurek, Jędrzej Paszkiewicz oraz Mirella Korzeniewska-Wiszniewska, jednak ich studia nad wspólnotami wyznaniowymi pozostawały niejako w cieniu zainteresowań tych naukowców dziejami politycznymi Bałkanów. Pisząc o stanie badań nad religią w Europie Południowo-Wschodniej, nie sposób pominąć wartościowej pracy Doroty Gil³, która współczesne funkcjonowanie serbskiego prawosławia ukazała z perspektywy kulturoznawczej.

Recenzowana książka Tadeusza Czekalskiego składa się z pięciu rozdziałów, godny podkreślenia jest również indeks biograficzny, przedstawiający biogramy najważniejszych duchownych prawosławnych aktywnych w życiu publicznym po przełomie lat 1944 i 1945. W rozdziale 1 historyk zarysował rozwój Kościołów prawosławnych – od chrystianizacji w średniowieczu, poprzez okres zniewolenia tureckiego, aż po wiek XIX, gdy kształtowały się współczesne nacje i myśl polityczna, a prawosławie stanowiło fundament polityczno-społecznej identyfikacji Bułgarii i Serbii. Omówił działalność wspólnot prawosławnych w okresie odzyskiwania niepodległości (w przypadku Bułgarii i Serbii to jeszcze wiek XIX, w przypadku Albanii – początek XX w.), w międzywojniu i w mniejszym stopniu w czasach II wojny światowej, a także relacje tych wspólnot z państwem. Rozdział 2, pt. *Ujarzmiienie*, ukazuje formy podporządkowania państwu wspólnot prawosławnych w Bułgarii, Jugosławii i Albanii po 1944 r., represje wobec duchowieństwa i skuteczne próby przejęcia kontroli nad nimi przez komunistów. Rozdział 3, pod znamienym tytułem *Stagnacja*, zawiera analizę stosunków państwo–Cerkiew od lat pięćdziesiątych po dziewiątą dekadę XX w., gdy powolny upadek komunizmu stał się coraz bardziej widoczny, także za sprawą złagodzenia polityki antyklerykalnej. W rozdziale 4, pt. *Dekompozycja*, zostały opisane procesy emancypacyjne prawosławia i przywracanie jego znaczenia w ostatnich latach reżimów komuni-

² Wśród najważniejszych publikacji Tadeusza Czekalskiego warto wymienić następujące pozycje: *Zbrodnia w życiu społecznym Europy XIX wieku*, Kraków 2022; *Historia Grecji*, Warszawa 2005 (współautor); *Albania*, Warszawa 2003; *The Shining Beacon of Socialism in Europe. The Albanian State and Society in the Period of Communist Dictatorship 1944–1992*, Kraków 2013; *Bułgaria*, Warszawa 2010; *Pogrobowcy wielkiej idei. Przemiany społeczne w Grecji w latach 1923–1940*, Kraków 2007.

³ D. Gil, *Prawosławie, historia, naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków 2005.

stycznych. Rozdział 5, pt. *Czas wyboru*, traktuje głównie o wyzwaniach, przed jakimi stanęły odradzające się bałkańskie wspólnoty prawosławne w okresie uniezależnienia się państw od ideologii komunistycznej. Istotnym elementem w rozważaniach autora jest wpływ czynnika sowieckiego, czyli relacji Albanii, Jugosławii i Bułgarii ze Związkiem Sowieckim z jednej strony i bałkańskich Kościołów prawosławnych z patriarchatem moskiewskim z drugiej.

Po tym ogólnym wprowadzeniu w problematykę publikacji należy przejść do jej bardziej szczegółowego omówienia. W rozdziale 1 autor przybliżył czytelnikowi historyczną specyfikę Kościołów prawosławnych w Serbii, Bułgarii oraz Albanii, wskazując, jak zmiany terytorialne w XIX i XX w., odrodzenie narodowe i zmiany granic wpływały na pozycję Cerkwi (przede wszystkim greckiej, odgrywającej szczególną rolę zwłaszcza w okresie okupacji tureckiej, lecz także Cerkwi bułgarskiej) na terenach, do których prawo rościły sobie trzy bałkańskie narody. Ciekawe są wywody dotyczące rozciągnięcia zwierzchnictwa Cerkwi bułgarskiej w okresie okupacji otomańskiej na tereny serbskie, a przede wszystkim macedońskie, do których zawsze pretendowali Bułgarzy, i odnowienia bułgarskiej wspólnoty prawosławnej na tych ziemiach.

Interesująca dla czytelnika polskiego jest także zwięzła analiza państwowo-twórczej roli prawosławia we wspólnocie serbskiej, odradzającej się w XIX w. Autor zestawiał tendencje religijne z prądami laicyzacyjnymi w najważniejszych ugrupowaniach politycznych (w tym Partii Radykalnej w Serbii, odgrywającej pierwszoplanową rolę na scenie politycznej Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców / Królestwa Jugosławii). Istotne dla zrozumienia specyfiki państwa jugosłowiańskiego są rozważania Tadeusza Czekalskiego nad pozycją Serbskiej Cerkwi Prawosławnej pod rządami dynastii Karađorđevićów, która w momencie przekształcenia kraju w Królestwo Jugosławii w 1929 r. zyskała uprzywilejowany status w stosunku do Kościoła katolickiego i islamskiej wspólnoty wyznaniowej. Szkoda natomiast, że autor nie oddał niuansów funkcjonowania diecezji prawosławnych na terenie byłych Austro-Węgier (w tym na obszarach zamieszkałych głównie przez katolickich Chorwatów czy muzułmanów) oraz w Macedonii i Kosowie, które dopiero po II wojnie bałkańskiej w 1913 r. zostały włączone do państwa serbskiego.

Bardzo ciekawy jest *passus* dotyczący napiętych relacji państwa z Cerkwią serbską (s. 44–45) w związku z podpisaniem konkordatu ze Stolicą Apostolską w 1935 r., zerwanego ostatecznie pod presją duchownych prawosławnych trzy lata później. W tym miejscu autor mógł poświęcić kilka zdań relacjom prawosławia z katolicyzmem. Kwestię tę potraktowano zbyt zwięźle, warto pamiętać,

że konflikt państwa ze wspólnotą prawosławną narastał także w kolejnych latach przez obiekcje duchownych tego Kościoła wobec ustanowienia w 1939 r. cieszącej się dużą autonomią Banowiny Chorwackiej. Interesujące poznawczo dla polskiego czytelnika są także opisy prawosławia w Niezależnym Państwie Chorwackim czy ogólnej pasywności duchowieństwa prawosławnego na ziemiach Serbii właściwej w okresie okupacji Jugosławii w latach 1941–1945.

Na szczególną uwagę zasługują rozważania Tadeusza Czekalskiego na temat położenia prawosławia w Albanii, gdzie odmiennie niż w Serbii i Bułgarii religia – za sprawą dominacji islamu i silnej obecności katolicyzmu – nie była czynnikiem państwowotwórczym. Autor – ze względu na swoje długoletnie badania dziejów Albanii – wykazuje się wyjątkowymi w przestrzeni polskiej kompetencjami naukowymi i językowymi⁴. W publikacji został podkreślony pewien paradoks polegający na tym, że emancypacja albańskiej wspólnoty prawosławnej dokonała się najpierw w USA wśród diaspory, która miała swój wpływ na kształtowanie polityki niepodległej Albanii po 1918 r. Historyk klarownie omówił kwestię walki o autokefalię Cerkwi albańskiej jako istotnego elementu tożsamości narodowej kraju, w którym prawosławni stanowili około 21 proc. Ciekawe są także jego analizy dotyczące polityki włoskiej w okresie okupacji Albanii podczas II wojny światowej, szczególnie w odniesieniu do próby stworzenia unii prawosławno-katolickiej.

Rozdział 2, najobszerniejszy, ukazuje istotne szczegóły z okresu narzucania władzy komunistycznej, podporządkowania duchowieństwa prawosławnego nowym władzom i wytworzenia się w warunkach represji nowej formy relacji państwo–Kościół. Autor rozpoczął rozważania od studium nad Rosyjską Cerkwią Prawosławną, jej relacjami z WKP(b) w okresie II wojny światowej i instrumentalnym wykorzystywaniem tej religii jako narzędzia rozprzestrzeniania imperializmu sowieckiego w krajach Europy Środkowej, ale także Bliskiego Wschodu. Tadeusz Czekalski przedstawił mało znane fakty związane z rolą prawosławia, jego rozbiciem w dobie zimnej wojny i konfliktów Greckiego Kościoła Prawosławnego z podległym Kremlowi patriarchatem moskiewskim m.in. na tle wojny domowej w Grecji.

Dalej autor wnikliwie omówił relacje państwo–Cerkiew w Bułgarii po wkroczeniu Sowietów, wskazał na decydującą w procesie tytułowego ujarz-

⁴ Badania nad Albanią w ujęciu kulturoznawczym prowadzi także Rigels Halili, a w ujęciu politologicznym – Agata Domachowska. Zagadnienia albańskie znajdują się również w polu zainteresowań Adama Balcera.

mienia rolę egzarchy Stefana, wcześniej dystansującego się od polityki, a po wojnie działającego na rzecz zdobycia sympatii sowieckich okupantów i podkreślającego bułgarsko-rosyjskie wspólne doświadczenia historyczne. Relacje te ukazał na tle represji, jakim poddano część duchowieństwa bułgarskiego, co szczególnie istotne w odniesieniu do komunistycznego potępienia bułgarskiej ekspansji w okresie II wojny światowej. O imperialne zapędy posądzano wielu duchownych prawosławnych pełniących posługę na terenach poszerzonej wówczas terytorialnie Bułgarii, związanej sojuszem z III Rzeszą.

Warto podkreślić, że przypadek bułgarski nie był odosobniony i – podobnie jak w Jugosławii – władze tworzyły struktury (w Sofii był to Związek Bractw Kapłańskich z Grigorijem Karpowem na czele, który nawet przez Sowietów był uznawany za człowieka niskiej moralności) podległe władzy komunistycznej, konkurencyjne wobec struktur przedwojennych. Choć podobne mechanizmy sowietyzacji życia religijnego można zaobserwować także we wspólnotach katolików w Europie Środkowej, to specyfiką prawosławia na Bałkanach była – podkreślona przez historyka z UJ – koncyliacyjna wobec Sowietów postawa wysokich rangą duchownych, powołujących się na słowianofilskie tradycje (przede wszystkim w Bułgarii, ale także w Jugosławii). Na tym tle rozgrywał się opisany w książce konflikt między Świętym Synodem a podporządkowanym władzom Związkiem Kapłanów i przymusowe odsunięcie przez komunistów egzarchy Stefana w 1948 r. Tadeusz Czekalski interesująco przedstawił także dalsze spory między Świętym Synodem a Dyрекcją ds. Wyznań / Komisją ds. Religijnych przy Radzie Ministrów, prowadzące do marginalizacji religii w życiu publicznym Bułgarii. Szkoda natomiast, że nie opisał w kilku dosłownie zdaniach relacji prawosławia z ugrupowaniami opozycyjnymi wobec komunistów, takimi jak Bułgarski Związek Ludowo-Chłopski Nikoły Petkowa czy zdominowane przez wojskowych Koło Zweno.

Godne uwagi są spostrzeżenia autora dotyczące specyfiki Serbskiej Cerkwi Prawosławnej po 1945 r., ówczesnego kontekstu politycznego i samodzielności Josipa Broza-Tity w kreowaniu polityki państwa. Szkoda też, że opisując sytuację prawosławia w okresie II wojny światowej – wielkie straty materialne i ludzkie (szczególnie na terenach Niezależnego Państwa Chorwackiego), represje partyzantki komunistycznej wobec duchowieństwa na zajmowanych terenach, a także zaangażowanie niektórych duchownych w szeregach partyzantów – badacz nie odniósł się do zagadnienia kolaboracji z Niemcami części duchowieństwa serbskiego. Warto byłoby zwrócić uwagę na specyficzną rolę Cerkwi prawosławnej na terenach, gdzie nacjonałiści serbscy (czetnicy)

dopuszczali się okrutnych zbrodni, przede wszystkim we wschodniej Bośni czy Czarnogórze. Mogłoby to rzucić nowe światło na przypadek Nikoli Velimirovicia, ważnego duchownego skazanego w politycznym procesie pod zarzutem sprzyjania faszyzmowi. Choć sam Velimirović, jak zauważył Czekalski, był więźniem niemieckich obozów koncentracyjnych, to popierał kolaboracyjny reżim Milana Nedicia w Serbii. Kwestię tę autor porusza dalej (na s. 120–121), w odniesieniu do Memorandum Świętego Synodu Serbskiej Cerkwi Prawosławnej z marca 1949 r. i odpowiedzi władz, które zarzucały duchownym powszechną kolaborację. Warto jednak zauważyć, że zagadnienie to stanowi odrębny problem badawczy, daleko wykraczający poza przyjętą przez Tadeusza Czekalskiego koncepcję syntetycznego i porównawczego ukazania relacji prawosławia i państwa w warunkach panowania reżimów komunistycznych w aż trzech państwach. Mimo to wydaje się, że relacje elit duchowieństwa prawosławnego w Jugosławii, Bułgarii i Albanii z okupantami należało nieco szerzej przedstawić w rozdziale 1. To jedna z bardziej drażliwych kwestii, która powinna się stać punktem wyjścia do dyskusji i kolejnych badań nad dziejami prawosławia i relacji państwo–Kościół na Bałkanach.

W kontekście wspomnianych już tradycji słowianofilskich, powojennej sowietyzacji oraz bliskich relacji prawosławia w Jugosławii i Bułgarii z Rosyjską Cerkwią Prawosławną istotnym wątkiem badawczym zasygnalizowanym w książce jest wpływ „zarubieźników” ze Sremskich Karłowic, czyli duchownych rosyjskich zbiegłych po przewrocie bolszewickim do Jugosławii. Działalność tej wspólnoty istotnie kształtowała oblicze serbskiego prawosławia w XX w. Rozważania Tadeusza Czekalskiego wpisują się w badania nad wpływem rosyjskiej emigracji politycznej na dzieje Jugosławii w okresie międzywojennym oraz po przełomie lat 1944 i 1945.

Odnosząc się do samego zaszczepiania wzorców sowieckich w Jugosławii, autor podkreśla rolę, jaką w polityce tego państwa odegrała Państwowa Komisja ds. Wyznań, utworzona w 1945 r. Partyzanci Tity wprowadzili daleko idące zmiany w kwestiach zawierania ślubów, rozwodów, wpływu religii na edukację czy reformy rolnej, której ostrze wymierzone było w znacznym stopniu we wspólnoty wyznaniowe. Autor analizuje pozornie koncyliacyjne działania patriarchy Gavrila Dożicia, pisząc o konsekwencjach II wojny światowej, wskazuje na problemy z obsadą cerkwi w Bośni i Hercegowinie. Szkoda natomiast, że nie poświęcił więcej uwagi całemu terytorium Niezależnego Państwa Chorwackiego i jego specyfice. Na tych terenach ludność prawosławna stanowiła zdecydowaną większość w szeregach partyzantki komunistycznej

aż do 1943 r. – nie tyle ze względu na prokomunistyczne inklinacje, ile przez politykę ustaszy wobec Serbów. Zaangażowanie w ruch pod przywództwem Tity miało swoje konsekwencje w postaci przyspieszonej laicyzacji dużej części tamtejszej ludności.

Ważny fragment rozważań podjętych w publikacji dotyczy relacji Serbskiej Cerkwi Prawosławnej z jej rosyjską odpowiedniczką, co szczególnie warto docenić w kontekście konfliktu Tito–Stalin, Memorandum Świętego Synodu Serbskiej Cerkwi Prawosławnej z marca 1949 r. i rosnącego napięcia na linii państwo–Cerkiew. Bardzo ciekawe są analizy autora dotyczące sprzyjającego komunistom Związku Księży Prawosławnych.

Na szczególną uwagę zasługują obszerne opisy odgórných, aprobowanych przez władze komunistyczne dążeń do utworzenia Macedońskiej Cerkwi Prawosławnej i nacisków na serbskie duchowieństwo w sprawie przyznania jej autokefalii (do czego ostatecznie doszło dopiero w roku 2022). Warto podkreślić, że Cerkiew macedońska miała się stać jednym z nośników idei konsolidacji narodowej Macedończyków i w tym przypadku komunisci nad Sawą i Dunajem wykazali się czystym koniunkturalizmem, który wywoływał ciągle napięcia w ich relacjach z duchowieństwem serbskim. Kwestię tę Tadeusz Czekalski poddał detalicznej analizie także w kolejnych rozdziałach pracy.

Autor wnikliwie opisał prawosławie w powojennej Albanii, gdzie chrześcijanie obrządku wschodniego byli drugą po islamie wspólnotą wyznaniową i w porównaniu do katolików i muzułmanów mieli relatywnie dobre relacje z władzami komunistycznymi. Rzeczowego omówienia doczekały się pozornie tylko stabilna pozycja abp. Krzysztofa Kisiego, sytuacja Wissariona Xhuvaniego i bp. Ireneusza Banushiego czy represje wobec części duchownych. Podobnie jak w przypadku Jugosławii, autor pokazał uniwersalne mechanizmy polityki komunistów po 1945 r., która w Albanii poszła w dużo bardziej radykalnym kierunku. Symbolem laicyzacji stała się m.in. likwidacji szkół religijnych, choć ich poziom istotnie przewyższał liche system nauczania państwowego na obszarze zacoфанego wówczas kraju.

Bardzo ciekawe są rozważania dotyczące uczestnictwa przedstawicieli albańskiej – ale także serbskiej i bułgarskiej – Cerkwi w obchodach 500-lecia autokefalii Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Uroczyste obchody organizowane przez patriarchę Moskwy i Wszechrusi Aleksieja odbywały rzecz jasna przy aprobacie przywódców sowieckich, instrumentalnie traktujących Cerkiew jako kolejne narzędzie do podporządkowania Europy Środkowej. Sowieccy duchowni i dygnitarze partyjni – chcąc wpłynąć na komunistów na Bałka-

nach, by ci zdecydowali się na wysłanie do Moskwy najbardziej przychylnych nowemu porządkowi duchownych – posłużyli się oskarżeniami o kolaborację z Niemcami. Wątek sowiecki ma w wypadku Albanii szczególne znaczenie, gdyż Stalin przywiązywał dużą wagę do działalności Cerkwi prawosławnej na tym terenie. Kremłowski dygnitarz, inaczej niż Enver Hoxha, ignorował wielokonfesyjność kraju i namawiał I sekretarza Albańskiej Partii Pracy do uprzywilejowania prawosławia.

Tadeusz Czekalski w całej pracy podkreśla znaczenie czynnika sowieckiego w kształtowaniu polityki państw wobec prawosławia na Bałkanach, nie ogranicza się przy tym do powierzchownych konstatacji, tylko wskazuje liczne niuanse warunkujące bardziej uległe stanowisko bułgarskiego duchowieństwa wobec Kremla czy nieufność Belgradu i Tirany do prawosławnych elit duchowieństwa. Zwraca uwagę na burzliwe wydarzenia międzynarodowe, takie jak np. wojna domowa w Grecji, przez którą albańscy komuniści w okresie narzucania reżimu w kraju szczególną wagę przywiązywali do egzekwowania bezwzględnej lojalności wobec polityki Envera Hoxhy na terenach graniczących z Grecją (Epir Północny pozostawał przedmiotem sporu terytorialnego między Atenami a Tiraną aż do lat dziewięćdziesiątych XX w.).

Zaletą rozważań podjętych przez historyka z UJ jest jasne zarysowanie sytuacji w prawosławiu światowym i miejsca w nim Kościołów bałkańskich. W publikacji z jednej strony podkreślono lojalność wspólnot w bloku wschodnim wobec patriarchatu moskiewskiego, a z drugiej – skomplikowane relacje z patriarchatem w Konstantynopolu, z którym napięte stosunki duchownych bułgarskich i serbskich utrzymywały się aż do początku lat sześćdziesiątych.

W obszernym rozdziale 3 autor ukazał dzieje prawosławia w trzech państwach bałkańskich od lat pięćdziesiątych aż po początek lat osiemdziesiątych XX w. Podkreślił, że wyświęcenie patriarchy Cyryla wiosną 1953 r. stanowiło z jednej strony istotny przełom w procesie podniesienia Bułgarskiej Cerkwi Prawosławnej do rangi patriarchatu, a z drugiej umacniało kontrolę komunistów nad Cerkwią w czasie jego posługi (aż do śmierci w 1971 r.).

Klarownie i zwięźle został opisany proces laicyzacji życia społecznego w Bułgarii, także w okresie destalinizacji. Choć złagodzone represje, to Bułgarska Partia Komunistyczna nie zaprzestała działań propagandowych i restrykcyjnych, takich jak zniechęcanie do celebrowania Wielkanocy, zaprzestanie nauczania religii w szkołach czy zapobieganie budowie świątyń. Stałym elementem było szykanowanie niższego duchowieństwa. Tadeusz Czekalski opisał także stosunki Cerkwi bułgarskiej z patriarchatem moskiewskim w la-

tach posługi w Sofii nowego jej zwierzchnika – Maksyma, który utrzymywał bliskie relacje z moskiewskim patriarchą Pimenem. Symbolem owej zażyłości stały się wówczas obchody stulecia niepodległości Bułgarii oraz zwycięstwa wojsk rosyjsko-bułgarskich nad Turkami.

W książce przedstawiono kulisy wyboru na patriarchę Serbskiej Cerkwi Prawosławnej Wincentego II Prodanova i znaczenie nacisków władz oraz służby bezpieczeństwa, której faworytem był właśnie ten hierarcha. Autor dokonał analizy ustawy o wspólnotach wyznaniowych z 22 maja 1953 r. i porównał jej zapisy z prawodawstwem okresu międzywojennego. Istotne miejsce w rozważaniach badacza z UJ znów zajęła kwestia uznania przez serbskie duchowieństwo autokefalii Macedońskiej Cerkwi Prawosławnej, kulisy tego sporu oraz kontakty bułgarskiego i macedońskiego duchowieństwa. Warto zaznaczyć, że tzw. kwestia macedońska w związku z podważaniem przez Bułgarów istnienia samodzielnej nacji macedońskiej, traktowanej w Sofii jako część etnosu bułgarskiego, była w latach siedemdziesiątych jednym z głównych przedmiotów sporu Jugosławii z państwami bloku wschodniego.

Ciekawe są także obserwacje i wnioski autora dotyczące metod walki z duchowieństwem, nękania go przez służbę bezpieczeństwa. Szkoda, że zostały pominięte lokalne uwarunkowania działalności Kościoła prawosławnego w poszczególnych republikach Jugosławii.

Bardzo ważny jest fragment (s. 196) poświęcony przesłaniu w sprawie pojednania między chrześcijanami w Jugosławii Alfreda Pichlera, duchownego z Banja Luki, regionu, który bardzo ucierpiał od zbrodni ustaszy nad ludnością serbską. W kontekście zabiegów koncyliacyjnych autor nie pominął także pierwszego spotkania chorwackiego arcybiskupa Franja Šepera i patriarchy Germana w 1967 r.

Z końcem lat sześćdziesiątych niemal wszystkie instytucje państwowe w Jugosławii zaczęły podlegać procesowi federalizacji, za sprawą której kompetencje organów centralnych zostały zredukowane na rzecz ośrodków w republikach. Nie inaczej wyglądała sprawa z Komisją ds. Wyznań, badacz rzeczowo ukazał także ten proces.

Dalsza część rozdziału 3 jest poświęcona funkcjonowaniu albańskiej wspólnoty prawosławnej w okresie ustanowienia dyktatury komunistycznej. Autor na podstawie bogatej literatury i źródeł archiwalnych pokazał pełną uległość prawosławnego arcybiskupa Albanii Paisjusza i jego zaangażowanie w kampanie polityczne związane z wojną koreańską i polityką antyjugosłowiańską. Znajomość języka albańskiego i doświadczenie w pracy archiwalnej w Tiranie

pozwoili Tadeuszowi Czekalskiemu przedstawić gwałtowne zamknięcie się na świat prawosławnej wspólnoty Albanii, która ze względu na dystansowanie się Envera Hoxhy od Związku Sowieckiego została zmuszona do zerwania wszelkich kontaktów z patriarchatem moskiewskim. Utrata patrona, gwałtowna ateizacja i niszczenie świątyń prawosławnych doprowadziły niemalże do zaniku Albańskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Polityce Hoxhy sprzyjała także śmierć abp. Paisjusza, którego uległość wobec władz zapewniała jednak Cerkwi minimum autonomii.

Bardzo ciekawe są również rozważania Tadeusza Czekalskiego dotyczące zerwania relacji Cerkwi albańskiej z albańską wspólnotą prawosławną w Stanach Zjednoczonych – kraju z bardzo liczną diasporą albańską – co się wiązało z niechęcią tamtejszych duchownych do podporządkowania się polityce Hoxhy. Można tylko żałować, że autor nie rozwinął szerzej tego wątku.

W książce wskazano, jak wielki wpływ na politykę wobec duchowieństwa miało zbliżenie Tirany i Pekinu – choć autor zaznacza, że antyreligijne działania nie były inspirowane bezpośrednio z Chin, lecz bodźcem do ich zaostrenia niewątpliwie stały się wyjątkowo brutalne mechanizmy represji lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. stosowane na Dalekim Wschodzie. Albańska „rewolucja kulturalna” przejawiała się nie tylko w zamykaniu i dewastowaniu świątyń prawosławnych i cmentarzy, lecz także w uczestnictwie od roku 1967 w tym procesie zorganizowanych grup młodzieży. Historyk ukazał drogę do całkowitego wyrugowania religii z życia publicznego na mocy dekretu 4337 z 1967 r. (choć formalnie ateistyczny charakter państwa potwierdziła dopiero Konstytucja z 1976 r., całkowicie zabraniająca praktyk religijnych w przestrzeni publicznej). Interesującym wątkiem albańskiego eksperymentu, polegającego na pełnym wyrugowaniu religii z życia publicznego, była także działalność „naukowców”, którzy „udowadniali” tezę o ateistycznych korzeniach narodowości albańskiej i oskarżali wspólnoty religijne o kolaborację z Niemcami i Włochami w latach II wojny światowej i o brak poparcia dla niepodległości kraju na początku XX w.

W przedostatnim rozdziale zostały ukazane losy bałkańskich wspólnot prawosławnych na tle procesów zachodzących w ZSRS i funkcjonowania Cerkwi moskiewskiej, której możliwości działania znacznie się poszerzyły z dojściem do władzy Michaiła Gorbaczowa. Jedną z okazji do zademonstrowania zmian była celebracja 1000-lecia Chrztu Rusi Kijowskiej w 1988 r. Warto pamiętać, że tradycja Rusi Kijowskiej jest uzurpatorsko traktowana przez Moskwę, dlatego też obchody te połączono z celebracją 400-lecia patriarchatu moskiewskiego w 1989 r.

Bardzo ciekawy jest przegląd polityki państwowej wobec prawosławia w Bułgarii, gdzie w latach siedemdziesiątych Front Ojczyźniany – największa quasi-społeczna organizacja, skupiająca około połowy społeczeństwa – przeprowadził proces ateizacji społecznej, choć rzecz jasna nie tak radykalny jak w Albanii. Daleko posunięte represje ograniczały nawet możliwości organizacji pogrzebów religijnych. Interesujące są też analizy absurdałnego zachowania kacyków partyjnych, których podejrzenia budziły wszelkie kontakty duchownych z turystami w licznych przecież zabytkowych obiektach religijnych. Pewnym paradoksem jest, że w późnym okresie rządów Todora Żiwkowa władze komunistyczne dopuściły do częściowej „rehabilitacji” prawosławia, podkreślając jego znaczącą rolę w utrzymaniu świadomości narodowej Bułgarów w okresie okupacji tureckiej.

Istotne są także zawarte w książce uwagi dotyczące braku zaangażowania duchowieństwa bułgarskiego w ruch dysydencki, choć wskazano przy tym przypadki niezłomnej postawy także wśród najbardziej wpływowych duchownych – jak np. metropolita Warny Józef. Można powiedzieć, że wyjątkiem od reguły było postępowanie archimandryty Wasyla Tringowa, konsekwentnie sprzeciwiającego się polityce władz.

Autor ukazał procesy odradzania się Kościoła prawosławnego w Jugosławii, gdzie procesy przywracania religii zbiegły się z poważnym kryzysem państwa oraz narastaniem konfliktu etnicznego. Kwestia Kosowa, instrumentalnego traktowania ludobójstwa nad Serbami w Niezależnym Państwie Chorwackim w latach 1941–1945, a także zgoda na finalizację budowy Świątyni Świętego Sawy w Belgradzie zostały dostrzeżone przez Tadeusza Czekalskiego, który z krytycyzmem odniósł się do ówczesnego stanowiska duchowieństwa prawosławnego. Można tylko żałować, że nie sięgnął po opracowania zawarte w znanej książce *Srpska strana rata* (wyd. ang. *Road to War in Serbia*), wydanej pod redakcją Nebojšy Popova⁵, która konfrontuje się z licznymi mitami obecnymi do dziś w serbskiej przestrzeni publicznej. Na uwagę – w kontekście rozważań na temat Kosowa w latach osiemdziesiątych – zasługują przede wszystkim teksty Olgi Zirojević, dotyczące wysiedleń Serbów z Kosowa (*Kosovo in the Collective Memory* oraz *The Migration of Serbs from Kosovo during the 1970s and 1980s. Trauma and/or Catharsis*), czy Radmili Radić o dialogu Serbskiej Cerkwi Prawosławnej i chorwackich duchownych katolickich, zerwanym za

⁵ *Road to War in Serbia. Trauma and Catharsis*, red. N. Popov, Budapest 2000.

sprawą nieprzejdanej postawy duchowieństwa prawosławnego (*The Church and the 'Serbian Question'*).

Na tle odrodzenia prawosławia serbskiego i bułgarskiego w latach osiemdziesiątych zupełnie inaczej wyglądała sytuacja albańskich chrześcijan obrządku wschodniego. Śmierć Envera Hoxhy i zastąpienie go przez Ramiza Alię na funkcji wodza Albańskiej Partii Pracy nie zwiastowały zmiany polityki państwa wobec prawosławia. Dla uzmysłowienia sobie skali represji i laicyzacji warto wspomnieć, że wszyscy biskupi oraz większość duchownych pełniących posługę po 1944 r. zmarła jeszcze za życia Hoxhy, wierni pozostawali bez hierarchii kościelnej. Tadeusz Czekalski dostrzegł mimo to niewielkie, ale istotne oznaki odrodzenia religijnego.

W ostatnim rozdziale autor ukazał dzieje prawosławia na Bałkanach w okresie upadku dyktatur komunistycznych i odzyskiwania przez kraje półwyspu pełnej niepodległości oraz omówił znaczenie Cerkwi serbskiej w okresie rozpadu Jugosławii. Szczególnie interesujące są rozważania o odradzaniu się życia duchowego wiernych, zepchniętego dotąd na margines, czy podziałów w ramach Bułgarskiej Cerkwi Prawosławnej, które na początku lat dziewięćdziesiątych o mało nie doprowadziły do schizmy i odzwierciedlały trwające aż do drugiej dekady XXI w. podziały polityczne między demokracją i postkomunizmem.

W Serbii prawosławie zdecydowanie zaczęło zyskiwać na znaczeniu w związku z instrumentalnym wykorzystywaniem go przez Slobodana Miloševicia, od 1986 r. przewodniczącego Związku Komunistów Serbii. Jeszcze przed pierwszymi wielopartyjnymi wyborami z grudnia 1990 r. zdecydowanie polepszyły się możliwości działania Cerkwi, choć formalnie do zmiany prawodawstwa dotyczącego wspólnot wyznaniowych doszło dopiero w roku 2006. W publikacji przy okazji omawiania tego zagadnienia wskazano także na niejednoznaczne stanowisko duchowieństwa prawosławnego wobec władzy postkomunistycznej, ale przede wszystkim – nacjonalistycznej wówczas polityki Miloševicia i Serbskiej Partii Socjalistycznej. Ciekawym wątkiem są antyzachodnie, silnie antykatolickie prądy wśród jego elit i wsparcie „sprawy serbskiej” w sytuacji rosnącego nacjonalizmu, a także jednoznaczne traktowanie Kosowa jako świętej ziemi serbskiej i omawiany już wcześniej negatywny stosunek do autokefalii Cerkwi macedońskiej czy też czarnogórskiej. Autor zasygnalizował pewien paradoks związany z postrzeganiem prawosławia jako podstawowego wyznacznika świadomości Serbów, co nie przeszkadzało im przez lata aprobować komunistyczny i ateistyczny charakter Jugosławii. Po-

stawę taką już w podsumowaniu słusznie określił mianem „prawosławnego ateizmu”.

Jeszcze inaczej wyglądało odrodzenie prawosławia albańskiego, gdzie wobec braku duchownych – przy silnym sprzeciwie wewnętrznym, po długotrwałych sporach – zdecydowano się na wyświęcenie greckich duchownych jako zwierzchników Albańskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Autor ciekawie kreśli dzieje prawosławia na tle problemu tożsamościowego Albańczyków lat dziewięćdziesiątych i ich zmagania z gigantyczną biedą i zacofaniem gospodarczym.

Książka Tadeusza Czekalskiego stanowi bez wątpienia pasjonującą analizę położenia Kościołów prawosławnych w trzech państwach bałkańskich w okresie władzy komunistycznej. Albania, Bułgaria i Jugosławia prowadziły nieco odmienną politykę, która zależała od przyjętej w tych państwach postawy wobec Moskwy, a przede wszystkim od lokalnych wzorców represyjnego reżimu. Największym atutem dla polskiego czytelnika jest jasne i zwięzłe zarysowanie w ujęciu komparatystycznym relacji państwa z elitami chrześcijań obrządku wschodniego, wpływu społecznego ideologii komunistycznej na procesy laicyzacji i odradzania się prawosławia po upadku komunizmu. Koncepcja i struktura książki są klarowne, autor uwzględnił wydarzenia w polityce globalnej, które nie pozostawały bez wpływu na kształtowanie polityki państwa wobec religii. Poszczególne wątki niewątpliwie wymagają dalszych prac badawczych, co szczególnie dotyczy lokalnej specyfiki działalności duchowieństwa prawosławnego, m.in. w prowincjonalnych obszarach Jugosławii zamieszkałych przez prawosławnych Serbów. Poszczególne uwagi krytyczne nie rzutują na wysoką jakość publikacji autorstwa Tadeusza Czekalskiego.

MATEUSZ SOKULSKI – doktor nauk humanistycznych, pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w latach 2022–2025 Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Katowicach. Zainteresowania badawcze: historia dyplomacji, opozycja wobec reżimów komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej, dzieje narodów Jugosławii. Autor kilkunastu artykułów naukowych. Prowadził badania w archiwach w Stanford, Moskwie, Belgradzie i Zagrzebiu. Za rozprawę doktorską „Stosunki jugosłowiańsko-polskie 1970–1980” uhonorowany w 2018 r. II nagrodą w Konkursie im. Władysława Pobóg-Malinowskiego na „Najlepszy Debiut Historyczny Roku w zakresie historii najnowszej” w kategorii prac doktorskich. Ostatnio opublikował monografię *Polska w polityce Jugosławii w latach 1968–1981* (Katowice–Warszawa 2024).

MATEUSZ SOKULSKI – Dr. in Humanities, assistant professor, currently at the University of Silesia in Katowice, in 2022–2025 at the Institute of the National Remembrance Branch in Katowice Historical Research Office. His research interests include the history of diplomacy, opposition against Communist regimes in Central and Eastern Europe, and the history of Yugoslavia. Author of over a dozen academic papers. He has conducted research at the archives in Stanford, Moscow, Belgrade, and Zagreb. Awarded the second prize of the Władysław Pobóg-Malinowski Award “Best Historical Debut of the Year in Poland’s Recent History” for his PhD dissertation “Stosunki jugosłowiańsko-polskie 1970–1980” [Yugoslav-Polish Relations 1970–1980]. He has recently published the book *Polska w polityce Jugosławii w latach 1968–1981* [Yugoslav Policy Towards Poland in 1968–1981], Katowice–Warsaw: Instytut Pamięci Narodowej, 2024.